

Wiecej węgla na cześć II Zjazdu PZPR dla Ojczyzny, dla narodu

GŁOS ROBOTNICZY

ORGAN KW I KŁ POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

NR 291 (2921) ROK IX ŁÓDŹ, SOBOTA 5 I NIEDZIELA 6 GRUDNIA 1953 ROKU CENA 15 GR

List górników do tow. Bolesława Bieruta

DO
TOWARZYSZA BOLESŁAWA BIERUTA
PREZESA RADY MINISTRÓW
WARSZAWA — BELWEDER

DROGI TOWARZYSZU!

My, górnicy stalinogrodzkiego zagłębia węglowego, przesyłamy Ci, Towarzyszu Prezesa Rady Ministrów, nasze bojowe, górnicze pozdrowienie.

Jesteśmy świadomi tego, że wcielenie w życie wytycznych IX Plenum, których najistotniejszą treścią jest przyspieszenie wzrostu dobrobytu ludzi pracy miast i wsi — w ogromnej mierze związane jest z wynikami naszej pracy w przemyśle węglowym.

Wiemy, że im większa będzie produkcja przemysłowa, im szybciej będziemy realizować nasze plany gospodarcze, tym większe będą środki na zaspokojenie rosnących potrzeb naszego społeczeństwa. Dlatego pragniemy z całym przekonaniem i z pełnym zaangażowaniem i zaufaniem do partii i władzy ludowej oraz powiatu II Zjazdu PZPR konkretnymi osiągnięciami produkcyjnymi, podzielić apel inicjatorów Czynu Przedzjazdowego oraz apel towarzysza Szczepana Blauta — rozwijając w przemyśle

górnictwem socjalistyczne współzawodnictwo przedzjazdowe pod hasłem: „Wiecej węgla na cześć II Zjazdu partii, dla Ojczyzny, dla narodu”.

Widzimy wspaniałe perspektywy wszechstronnego rozwoju naszego kraju, widzimy liczne dobrodziejstwa, jakie nam, górnikom, dała Polska Ludowa i zadokumetowała w Karcie Górniczej. Dlatego też przyrzekamy Ci, Drogi Towarzyszu, że górnicy nie przyjdą na II Zjazd PZPR z pustymi rękami, że wykonamy z nadwyżką plany na rok 1953 i damy krajowi dodatkową produkcję węgla, że podniesiemy wydajność pracy i wykorzystamy wszelkie rezerwy produkcyjne. Zapewniamy Ci, że wszyscy pracownicy przemysłu węglowego — górnicy i dozorcy kopalni, administracja i związki zawodowe — podejmą największy wysiłek, aby wytyczne IX Plenum jak najszybciej zrealizować dla dobra naszej ojczyzny i narodu.

Niech żyje i rozkwita nasza ludowa Ojczyzna!

Niech żyje Polska Zjednoczona Partia Robotnicza!

Niech żyje prezes Rady Ministrów Bolesław Bierut!

W walce o wzrost wydajności z hektara
pomoże nam książka i fachowa gazeta

Chłopi odpowiadają na apel mistrzów jakości

NA APPEL WSI WIELKOPOLSKIEJ DO OGÓLNARODOWEGO WSPÓŁZAWODNICTWA NA CZĘŚĆ II ZJAZDU PZPR MASOWO STAJĄ CHŁOPI PRACUJĄCY CAŁEGO KRAJU.

Ostatnio z inicjatywą pogłębienia zobowiązań przedzjazdowych wsi występują producenci rolnicy i hodowcy. Odpowiadają oni na podjęta dla uczczenia II Zjazdu partii inicjatywę Saja, Sygdyńskiej, Morawskiego i Góreckiego, postanawiając stosować lepsze niż dotychczas metody w uprawie roli i hodowli.

Przystępując do Czynu Przedzjazdowego, na apel Saja, Sygdyńskiej, Morawskiego i Góreckiego, odpowiadają producenci rolnicy i hodowcy. Wskazują oni na podjęta dla uczczenia II Zjazdu partii inicjatywę Saja, Sygdyńskiej, Morawskiego i Góreckiego, postanawiając stosować lepsze niż dotychczas metody w uprawie roli i hodowli.

„IX Plenum — pisał on w apelu, skierowanym do chłopów, gospodarujących indywidualnie w okolicznych wsiach, wskazało wyraźnie, jak daleko w tym czasie pozostało jeszcze rolnictwo za przemyśłem. Wytyczyło ono i pokazało nam drogę dalszego wzrostu produkcji rolniczej. Przed klasą robotniczą postawiło zadanie, aby dostarczała wsi więcej maszyn i innych artykułów przemysłowych, a przed nami — obywatelami — podniosła problem podniesienia produkcji rolniczej i hodowlanej. Bracia nasi, robotnicy, wcielają w czyn wytyczne IX Plenum. Zwiększają produkcję potrzebnych nam towarów i podnoszą ich jakość. My, rolnicy, musimy wykorzystać wszystkie możliwości naszych gospodarstw — lepiej gospodarować — lepiej uprawiać ziemię i lepiej dbać o inwentarz, ażeby produktów rolnych i hodowlanych było więcej i żeby były lepsze”.

W dalszym ciągu apelu Józef i Stefania Jaskółscy pisał, w jaki sposób będą zwiększać wydajność z hektara. „W naszej pracy — czytamy w zakończeniu apelu — wiele może nam pomóc książka, gazeta, fachowa. Toteż zorganizujemy we wsi kółko oświaty rolniczej i w okresie zimowym będziemy pilnie chodzić na wszystkie fachurowe odczyty i na zebrania samokształcenia rolniczego.

To, co my postanowiliśmy poprawić w naszej gospodarce — oświadczył Jaskółski — może w swojej gospodarce zrobić każdy dobry gospodarz. A jest i wiele jeszcze innych sposobów rozwijania gospodarki.

Założa Południowo-Łódzkich Zakładów Przemysłu Jedwabniczego — podaje korespondent Wojciechowski — dla uczczenia II Zjazdu PZPR postanowiła plan roczny wykonać do 9 grudnia br. i wyprodukować do końca br. ponad 935 tys. metrów tkanin. Wiele zespołów majsterskich zorganizuje piony bezbrakowe, wielu tkaczy postanowiło wydatnie podnieść jakość wyrobów.

Pracownicy pionu technicznego m.in. zobowiązali się zastosować dwa usprawnienia, co wydatnie obniży koszty wianse.

Robotnicy wszystkich oddziałów produkcyjnych ZPP im. Zubrzyckiego podchodzą do „mównicy, by złożyć zobowiązania produkcyjne — podaje korespondent Katarzyna Szewc.

Maż zaufania, przewodniczący pracy — Janina Nowak, składając zobowiązanie w imieniu oddziału wykonawczy, mówi: „Partia nasza zawsze walczyła i walczy o dobro mas pracujących. Cieszy się i się cieszyć będzie, że pierwsze obniżki cen. Podnoszenie naszego dobrobytu uzależnione jest od nas samych, od tego, jak wykonamy nasze zadania produkcyjne. Witając Czynem Produkcyjnym II Zjazdu PZPR postanawiamy założyć pasowalność odda 2.170 par ponczoch, cerowaczki 251

(Dalszy ciąg na str. 2)

**Radośnie
obchodzili
swe święto
górnicy polscy**
Kopalnie węgla
■ Kościusko-Nowa
■ Rokitnica II
i kopalnia miedzi
oddane
do eksploatacji
— patrz str. 2.



Na Placu Dzierżyńskiego w Stalinogrodzie urządzona wystawa samochodów i motocykli, przydzielonych do zakupu czołowym przedownikom pracy w przemyśle węglowym z okazji tegorocznego „Dnia Górnika”. Wyróżniający się osiągnięciami produkcyjnymi i najbardziej zasłużeni górnicy będą mogli nabyć na dogodnych warunkach samochody osobowe marki „Ifa” i motocykle.

Na cześć II Zjazdu PZPR
935 tys. m. tkanin
ponad plan
da załoga
Południowo-Łódzkich
ZP Jedwabniczego

CZYN PRZEDZJAZDOWY
ROSNIE Z NIESŁABNĄCĄ
SIŁĄ. CORAZ WIECEJ ROBOTNICZY I ROBOTNICZKI
WŁACZA SIĘ DO WSPÓŁZAWODNICTWA PRZEDZJAZDOWEGO. PODEJMUJĄ
CENNE ZOBOWIĄZANIA
PRODUKCYJNE.

Założa Południowo-Łódzkich Zakładów Przemysłu Jedwabniczego — podaje korespondent Wojciechowski — dla uczczenia II Zjazdu PZPR postanowiła plan roczny wykonać do 9 grudnia br. i wyprodukować do końca br. ponad 935 tys. metrów tkanin. Wiele zespołów majsterskich zorganizuje piony bezbrakowe, wielu tkaczy postanowiło wydatnie podnieść jakość wyrobów.

Pracownicy pionu technicznego m.in. zobowiązali się zastosować dwa usprawnienia, co wydatnie obniży koszty wianse.

Robotnicy wszystkich oddziałów produkcyjnych ZPP im. Zubrzyckiego podchodzą do „mównicy, by złożyć zobowiązania produkcyjne — podaje korespondent Katarzyna Szewc.

Maż zaufania, przewodniczący pracy — Janina Nowak, składając zobowiązanie w imieniu oddziału wykonawczy, mówi: „Partia nasza zawsze walczyła i walczy o dobro mas pracujących. Cieszy się i się cieszyć będzie, że pierwsze obniżki cen. Podnoszenie naszego dobrobytu uzależnione jest od nas samych, od tego, jak wykonamy nasze zadania produkcyjne. Witając Czynem Produkcyjnym II Zjazdu PZPR postanawiamy założyć pasowalność odda 2.170 par ponczoch, cerowaczki 251

(Dalszy ciąg na str. 2)

DZIŚ 6 STRON

ONI PRACUJĄ już na poczet 1954 roku

Realizując zwycięsko zobowiązania podjęte na cześć II Zjazdu naszej partii załogi licznych zakładów przemysłowych z terenu Łodzi i woj. łódzkiego meldują o przedterminowym wykonaniu planów rocznych.



Wczoraj o wykonaniu zadań czwartego roku Planu 6-letniego zameldowała jako druga w przemyśle bawełnianym

**ZAŁOGA TKALNI PABIANICKICH ZPB
ODDZIAŁ W MOSZCZENICY.**

W szlachetnej walce o przedterminowe wykonanie zadań rocznych wyróżniły się kłaczki: Stanisława Niedzielska, Janina Piętkacz, Maria Sochacka, Maria Ostalak i wiele innych.

Do końca br. dzielna załoga tkalnia wyprodukowała dodatkowo około 800 tys. metrów tkanin.

W przemyśle wełnianym o przedterminowej realizacji planów rocznych zameldowała

**ZAŁOGA ZPW IM. ŚWIERCZEWSKIEGO
I ZPW IM. REYMONTA.**

Do końca grudnia załogi obu zakładów wyprodukują ponad plan znaczne ilości przędzy.

O wykonaniu planu rocznego melduje również

ZAŁOGA TKALNI ZPW IM. ŁUKAŚIŃSKIEGO.

Przodują tu robotnicy: Kazimiera Lucyniak, Marian Zawadzki, Bronisława Wojciechowska i inni.

Załoga tkalnia ZPW im. Łukasieńskiego wyprodukowała ponad plan 315 tys. metrów tkanin.

Roczny plan produkcji ukończyła

**ZAŁOGA RUDZKIEJ WYKOŃCZALNI
PRZEMYSŁU BAWELNIANEGO,**

która da dodatkowo, 2 miliony metrów tkanin.

Na 32 dni przed terminem roczne zadania produkcyjne zrealizowała

ZAŁOGA ŁÓDZKIEJ FABRYKI MASZYN.

Do tego sukcesu przyczynili się szczególnie ślusarz Kłos, formierz Kostusiak i wielu innych produkujących robotników.

Do końca roku 1953 załoga tych zakładów da dodatkowo produkcję wartości około 2 milionów złotych.

O przedterminowym wykonaniu rocznego planu złożył meldunek

**WOJEWÓDZKI ZARZĄD PRZEMYSŁU TERENOWEGO
W ŁÓDZI.**

W dniu 3 grudnia br. roczne zadania produkcyjne zrealizowała

ZAŁOGA ŁÓDZKIEJ FABRYKI MEBLI.

Na poczet 1954 r. pracują już załogi — ŁÓDZKICH ZAKŁADÓW METALOWYCH, PIOTRKOWSKICH ZAKŁADÓW METALOWYCH, ŁĘCZYCKICH ZAKŁADÓW PRZEMYSŁU TERENOWEGO MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH, ZJEDNOCZENIA BUDOWNICTWA MIEJSKIEGO, ZARZĄD BUDOWLANY NR 6 W KUTNIE I CEGIELNI W GOŁĘBOWIE.

APEL naukowców i studentów Uniwersytetu Łódzkiego do pracowników naukowych i studentów wyższych uczelni całej Polski

Pracownicy naukowcy i studenci Uniwersytetu Łódzkiego na odbywających się niedawno zebraniach przy IX Plenum KC PZPR, oraz uchwalili tekst apelu do wszystkich pracowników naukowych i studentów wyższych uczelni w Polsce. Tekst ten podajemy poniżej.

IX Plenum Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

W czasie Tygodnia Odbudowy, przewidzianego przez przyjazd kilkunastuosobowej delegacji działaczy społeczno-kulturalnych i artystów z NRD. Niektóre teatry wznowią sztuki klasycznych niemieckich ze swego repertuaru. W szkołach odbędzie się pogadanka o NRD. Kinematografia polska organizuje w czasie jego trwania przegląd filmów produkcji NRD.

W dniach od 6 do 13 bm. staraniem Komitetu Współpracy Kulturalnej z Zagranicą obchodzony będzie w całym kraju Tydzień Postępowej Kultury Niemieckiej.

W czasie Tygodnia Odbudowy, przewidzianego przez przyjazd kilkunastuosobowej delegacji działaczy społeczno-kulturalnych i artystów z NRD. Niektóre teatry wznowią sztuki klasycznych niemieckich ze swego repertuaru. W szkołach odbędzie się pogadanka o NRD. Kinematografia polska organizuje w czasie jego trwania przegląd filmów produkcji NRD.

W dniach od 6 do 13 bm. staraniem Komitetu Współpracy Kulturalnej z Zagranicą obchodzony będzie w całym kraju Tydzień Postępowej Kultury Niemieckiej.

W czasie Tygodnia Odbudowy, przewidzianego przez przyjazd kilkunastuosobowej delegacji działaczy społeczno-kulturalnych i artystów z NRD. Niektóre teatry wznowią sztuki klasycznych niemieckich ze swego repertuaru. W szkołach odbędzie się pogadanka o NRD. Kinematografia polska organizuje w czasie jego trwania przegląd filmów produkcji NRD.

W dniach od 6 do 13 bm. staraniem Komitetu Współpracy Kulturalnej z Zagranicą obchodzony będzie w całym kraju Tydzień Postępowej Kultury Niemieckiej.

Narada dostawców kombinatu Nowa Huta

Z udziałem wiceprezesa Rady Ministrów — Jarośzwiczka, kierownika Wydziału Przemysłu Ciężkiego KC PZPR — Łapota, zastępcy przewodniczącego PKPG — Wanga, i ministra Hutnictwa — Zemańskiego, odbyła się w Nowej Hucie ogólnokrajowa narada przedstawicieli

Studenci i pracownicy naukowi Łódzkiego Uniwersytetu postanawiają:

Zorganizować studenckie brygady łączności między wsią. W skład tych brygad wejdą również pracownicy naukowcy.

Jako podstawowe zadanie postawić przed brygadami zakładanie kół ZMP w tych gromadach, gdzie ich do tej pory nie ma.

Włączyć do brygad ekipy kulturalne, artystyczne i sportowe, poradę prawnej i poradę świetlicową.

Będziemy naszym kolegom ze wsi pomagać w organizowaniu pracy kulturalnej i sportowej, i zapraszając ich na nasze studenckie wieczorniki i imprezy sportowe, razem będziemy uczęszczali do kin i teatrów.

Do podejmowania podobnych zobowiązań wzywamy pracowników naukowych i studentów wszystkich wyższych uczelni,

Nowa moda



Efektowny płaszcz zimowy produkcji radzieckich zakładów odzieżowych.

dziewowe. Szczególny poklask zdobył efektowny płaszcz zimowy przybrany na rękawach futerkiem.

Jury konkursowe dokonało fachowej oceny eksponatów, biorąc pod uwagę nie tylko kraj i wartość materiału, ale również wykończenie w najdrobniejszych szczegółach.

Przez cały czas trwania rewi w Pałacu Przemysłowym gromadziły się tłumy mieszkańców Pragi. Na inaugurację przybył również prezydent Republiki, tow. Antonín Zapotoczek.

Stale, coroczne, wspólne pokazy mody ZSRR i krajów demokracji ludowej, wymiana doświadczeń i pomysłów, ambicja naszych krawców — pozwalają sądzić, że z każdym rokiem doręczymy coś nowego do naszych osiągnięć, że nasza krawiectwa będą się ubierać coraz lepiej, coraz bardziej estetycznie, zaspokoiły w ten sposób jeszcze jeden z wymogów stale rosnącego dobrobytu i kultury.

GUSTA HANEKOVA

Praga



Letnia sukienka spacerowa ze sztucznego jedwabiu. (Czechosłowacja)



Płaszcz jesienny (prod. CSR)



Modelki sukienek letnich — (od lewej) ZSRR, Węgry, NRD i Czechosłowacja.

Jen Czarny

POZDROWIENIE

Morze skłębione przed ulewą — cóż przypomina? Łódzkie niebo.

Morze przyémłone u kresu nocy — cóż przypomina? Zamglone oczy.

Fale szumiące, pokłon zanieście mojej dziewczynie w wiśniarskim mieście. Listopad, 1953.

Pomost przyjaźni

W setkach klubów fabrycznych, w świetlicach wiejskich, w salach szkolnych, w miastach i wioskach Niemieckiej Republiki Demokratycznej obchodzone uroczystości w listopadzie tego roku trzy „polskie rocznice”. 28 rocznicę śmierci Stefana Żeromskiego, 37 rocznicę śmierci Henryka Sienkiewicza i 98 rocznicę śmierci polskiego wieszca narodowego — Adama Mickiewicza. Robotnicy, chłopcy, uczniowie deklamowali „Ode do młodości”, recytowali „Janka Muzykanta” i „Słowo o Bandosie”.

Na wystawach książek, w witrzynach każdej księgarni w NRD widnieją książki polskich autorów: „Die Sonnenbrüche” („Niemcy”) Kruczkowskiego, „Erste Tage” („Pierwsze dni”) Bohdana Hamery, „Zulawy” („Ziemia wyludniona”) Władysława Rykiewicza, „Wirklichkeit” („Rzeczywistość”) Jerzego Putramenta. Coraz więcej książek polskich tłumaczy się na język niemiecki. Poeci przekładają wiersze polskich poetów. Literatura polska w

czytają uczniowie i studenci. W tysiącach naszych bibliotek publicznych, zakładowych, szkolnych — powieści postępowych pisarzy niemieckich czytane są pilnie. Polskie wydania powieści Bredela „Ojcowie” i „Synowie” czy wspomnienia z walk przeciw faszystom hiszpańskim („Spotkanie nad Ebro”) dorównały wysokością nakładów niemieckim wydaniom tych książek.

Ale sięgamy nie tylko do przekładów na język polski. Wspaniałe wydawnictwa w NRD dzieła klasyków literatury niemieckiej: Goethego, Schillera, Heinego, Lessinga — sprawowane przez Klub Międzynarodowej Prasy i Książki — rozchwytywane są w mgnieniu oka przez polskiego czytelnika. Coraz więcej uczniów szkół średnich, młodzieży uniwersyteckiej studiują język niemiecki. W tym celu w NRD, poza ich piękną literaturą, korzystają z bogatych wydawnictw naukowych i technicznych. Słowo drukowa-

kultury ostrzegali świat przed inwazją faszizmu.

Anna Seghers — którą w Polsce nie zna jej nazwiska, którą nie czytał jej wspaniałych powieści, z których każda jest namętym, gwałtownym oskarżeniem faszizmu.

Studentka języka i literatury chińskiej — Anna Seghers, już w swych pierwszych nowelach opowiadała się po stronie niemieckich robotników, po stronie walczącego o chleb i wolność proletariatu.

Związana ze światem pracy, z Niemiecką Partią Komunistyczną, Seghers jest wszędzie w pierwszej linii, wszędzie — gdzie toczy się walka. W chwili powstania wiedeńskiego proletariatu przeciw tyranii Dollfusa — przybyła do stolicy Austrii. W ogniu walki pisała swą książkę — „Droga Lutego”. (Powstanie wiedeńskie wybuchło w lutym 1934 roku). W dwa lata później z obłąconego przez faszystów Madrytu wyzywa narody całego świata do obrony



W NRD wydaje się w masowych nakładach dzieła postępowych pisarzy różnych narodów

starannych przekładach zdobywa niemieckie czytelnika.

ne, książka, rzuca wielki pomost przyjaźni między naszymi narodami.

I u nas jest podobnie. Na iluż to scenach fabrycznych wystawiono sztukę „Tai Yang się budzi” napisaną przez Fryderyka Wolfa. Ileż to wydań powieści „Siedmi Krzyż” czy „Umarli pozostają młodzi” Anny Seghers rozszło się w tysiącach nakładach. Dzieła Henryka Manna, Tomasza Manna, Arnolda Zweiga, Willi Bredela czy Hansa Marchwita czytane są powszechnie. Czytają je robotnicy i chłopcy,

hańbionego człowieczeństwa, do obrony kultury przed faszystowską agresją. W ogniu walki z hitleryzmem powstaje „Siedmi Krzyż”. Na emigracji, w drodze do Meksyku, pisał książkę pt. „Tranzit”.

Po powrocie do ojczyzny Anna Seghers tworzy nieprzerwanie, wydaje coraz piękniejsze książki, jak „Lilia”, „Dzieci”, „Człowiek i jego imię”. Pisarce niemieckiej wybierają ją na przewodniczącą swego związku. Otrzymała nagrodę pierwszej klasy NRD, a zaraz potem Stalinską Nagrodę Pokoju.



z rozwinięciem jego kultury i poglądów pedagogicznych. To nie przypadek, że mały Tommy bawi się miniaturową bombą atomową, a jego rówieśnik Jasio z klocków buduje domy. W starożytnym Egipcie właściciele niewolników dawali swoim synom zabawki, obrazującą gospodarza błądzącego pałką swego niewolnika.

Zabawka jest bowiem pożytecznym środkiem wychowawczym. Szczególnie jasno uświadamia to obecnie w krajach kapitalistycznych, gdzie zabawki takie jak pałka policyjna, kajdanki, atomowe bomby itp. wychowują dzieci w duchu szowinizmu, nienawiści rasowej, militarizmu.

Robi się tu konie na bieżniach, laleczki na huśtawce, auta strażackie, kucharki, samochody ciężarowe, koparki... Magazyny są zawałone aż pod sam sufit. Aż miło patrzeć.

A ileż to będzie radości, gdy te piękne, artystycznie wykonane zabawki znajdą się pod choinką. Dziadzio Mróz w tym roku na pewno będzie szczególnie hojny, jako że zabawkę stanął o całe 15 procent!

IR. B.

Przez ręce pracowników Spółdzielni „Zabawka” przechodzą tysiące zabawek dziennie. NA ZDJĘCIU: montaż laleczki na huśtawkach.

Uwaga, Berlin wyświetla

Na południowo-wschodnim krańcu Berlina, w dzielnicy Adlershof, wznosi się kompleks nowoczesnych budynków. To tutaj właśnie mieści się pierwsze w Niemieckiej Republice Demokratycznej — wielkie centrum telewizji.

Telewizja niemiecka obchodzi w grudniu br. pierwszą rocznicę swego istnienia. Przed trzema laty rząd NRD powołał specjalny komitet telewizyjny, w skład którego weszli uczeni, inżynierowie, technicy i specjaliści od spraw radiofonii. Delegacja fachowców udała się do Związku Radzieckiego, aby w moskiewskim centrum telewizyjnym zapoznać się z aparaturą nadawczą, z organizacją programów oraz doświadczeniami radzieckich fabryk, produkujących odbiorniki telewizyjne. Przystąpiono natychmiast do budowy pierwszej niemieckiej stacji telewizyjnej. W dniu 21 grudnia 1952 roku, w 73 rocznicę urodzin Józefa Stalina — Berlińska Stacja Telewizyjna nadała swój pierwszy program.

Od tego czasu na niezliczonych budowach demokratycznego sektora stolicy niemieckiej rosną wysokie anteny, zbudowane w kształcie litery „T”. W każdej świetlicy fabrycznej, w setkach szkół, w dzielnicowych klubach robotniczych i czytelnich, w szpitalach i domach wypoczynkowych zaistniały nowe nowoczesne aparaty odbiorcze, przy których w chwilach wolnych od pracy gromadzą się załogi, uczniowie, studenci. Równinny charakter terenu pozwala na doskonały odbiór audycji telewizyjnych w szerokim zasięgu.

Uchwała rządu NRD przewiduje dalszą rozbudowę telewizji niemieckiej. Następne z kolei wielkie stacje nadawcze buduje się obecnie w Dreźnie i Lipsku. W całym kraju powstanie wkrótce szereg stacji przekazywających oraz nowe wielkie centra nadawcze. Kilka fabryk zajętych jest produkcją niedroгих, popularnych aparatów odbiorczych, które już są w sprzedaży rażącej, na warunkach dostępnych dla każdego robotnika.

Telewizja w Niemieckiej Republice Demokratycznej staje się własnością szerokich mas, staje się ważnym czynnikiem rozwoju kultury i nauki. Audycje popularyzujące wiedzę i osiągnięcia techniki, interesujące wykłady ilustrowane aktualnymi zdjęciami budzą zainteresowanie nauką i techniką wśród najszerszych warstw społeczeństwa.

Podczas gdy na kapitalistycznym Zachodzie telewizja dostępna jest jedynie dla bogaczy — w NRD staje się ona, w pełnym tego słowa znaczeniu — własnością całego narodu.

R. JUERGENSEN



Uwaga, Berlińska Stacja Telewizyjna wyświetla...



Robotnicy berlińscy gromadzą się po pracy w świetlicach, aby przyrzeć się intensywnym spektaklom telewizyjnym.

ZABAWKI

Płacz o zabawkach — to tak jakby niepowinno. No bo interesują one przede wszystkim dzieci. Zaraz przychodzi do myśli rozpaszczony o szybę wystawioną noskę i szeroko rozwarte oczy, upatrzone się w lalki, koniki, misie itp. cuda.

Zacznijmy więc, dla dodania powagi, od... Wielkiej Encyklopedii Radzieckiej. Gdy zajrzyśmy do 17 tomu, pod słowem „igruszka”, a więc zabawka — znajdziemy bite 3 strony wiadomości, niezbitie świadczących o tym, że jednak zabawkami interesują się nie tylko dzieci.

Solidnej pracy całej rzeszy archeologów wymagało na przykład ustalenie, czym bawiły się dzieci 3 tysiące lat przed naszą erą. Okazało się, że już w starożytnym Egipcie znane były... piłki ze skóry, lalki z drewna, stylizowane figurki zwierząt itp. W Grecji i Rzymie produkowano artystyczne zabawki ze słonowej kości, brzojszyny, terakoty itp. W okresie feudalizmu, kiedy znaczenie rosło znaczenie zabawki, opanowały się wspaniałostką i wykwintem. Piękne cacka ze srebra, kości słoniowej, porcelany — służły również do ozdoby mieszkań. Pojawiały się wówczas także francuskie i niemieckie zabawki muzyczne, o precyzyjnych mechanizmach uprawiających je w ruch.

Jak widać, zabawka ma też swoją bogatą historię. Tak stare, jak stare jest społeczeństwo. Tematy i formy zabawek pozostają bowiem w bezpośrednim związku z materialnym bytem społeczeństwa,

z rozwinięciem jego kultury i poglądów pedagogicznych. To nie przypadek, że mały Tommy bawi się miniaturową bombą atomową, a jego rówieśnik Jasio z klocków buduje domy. W starożytnym Egipcie właściciele niewolników dawali swoim synom zabawki, obrazującą gospodarza błądzącego pałką swego niewolnika.

Zabawka jest bowiem pożytecznym środkiem wychowawczym. Szczególnie jasno uświadamia to obecnie w krajach kapitalistycznych, gdzie zabawki takie jak pałka policyjna, kajdanki, atomowe bomby itp. wychowują dzieci w duchu szowinizmu, nienawiści rasowej, militarizmu.

Robi się tu konie na bieżniach, laleczki na huśtawce, auta strażackie, kucharki, samochody ciężarowe, koparki... Magazyny są zawałone aż pod sam sufit. Aż miło patrzeć.

A ileż to będzie radości, gdy te piękne, artystycznie wykonane zabawki znajdą się pod choinką. Dziadzio Mróz w tym roku na pewno będzie szczególnie hojny, jako że zabawkę stanął o całe 15 procent!

Przez ręce pracowników Spółdzielni „Zabawka” przechodzą tysiące zabawek dziennie. NA ZDJĘCIU: montaż laleczki na huśtawkach.

